

Magdalena Czachorowska

Czy znasz swoje imię i nazwisko?

Kilka uwag o poziomie wiedzy onomastycznej wśród studentów

Edukacja onomastyczna studentów filologii polskiej w Akademii Bydgoskiej sprowadza się do jednego, dwóch, jeśli starczy czasu, wykładów kursowych z gramatyki historycznej. Starsze podręczniki tego przedmiotu zagadnieniom onomastycznym (a dokładnie nazwom osobowym) poświęcają tylko odrobinę uwagi, zazwyczaj w rozdziałach dotyczących słowotwórstwa¹, nowsze², choć lepiej zapatrzone w wiedzę z tego zakresu, rzadko bywają wykorzystywane na zajęciach, bowiem zagadnienia onomastyczne uważane są zazwyczaj przez prowadzących za mniej ważne, drugoplanowe – w sytuacji konieczności dokonywania wyboru między wiadomościami z fonetyki, fonologii, fleksji (przy określonej, nie zawsze wystarczającej liczbie wykładów i ćwiczeń) a informacjami dotyczącymi nazw własnych, te ostatnie nie wytrzymują rywalizacji.

¹ Stanisław Rospond w *Gramatyce historycznej języka polskiego*, Warszawa 1979, wiadomości z zakresu onomastyki pomieścił w drugiej części podręcznika: SŁOWOTWÓRSTWO, SEMANTYKA, SŁOWNICTWO, w paragrafie 31 zatytułowanym: Nazwy własne (nomina propria) s.178-180; w podręczniku Zenona Klemensiewicza, Tadeusza Lehra-Splawińskiego, Stanisława Urbańczyka, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1981, zagadnienia z tej dziedziny odnajdujemy w części poświęconej słowotwórstwu, w rozdziale: Staropolskie imiona osobowe jako przykład zamierającej z czasem struktury słowotwórczej, s. 188-190.

² Autorka *Gramatyki historycznej języka polskiego z elementami gramatyki języka staro-cerkiewno-słowiańskiego i dialektologii*, Słupsk 1996, Daniela Podlawska szczegółowo omawia zagadnienia dotyczące onomastyki i jej działów, różnicy między nazwą własną a wyrazem pospolitym, dokonuje przeglądu staropolskich nazw osobowych, z wyróżnieniem imion jednoczłonowych, dwuczłonowych, imiesłowowych, hipokorystycznych, skróconych i chrześcijańskich. Osobny podrozdział D. Podlawska poświęciła nazwiskom polskim, a oddzielny rozdział nazwom miejscowym. Zagadnienia onomastyczne zajmują strony od 156 do 165. Wiadomości o nazwach miejscowych nie znajdziemy w podręczniku Krystyny Długosz-Kurczabowej, Stanisława Dubisza, *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1998, jednak powodem braku wiadomości z tej dziedziny jest zapewne fakt, że tematyka książki kończy się na fleksji nominalnej i werbalnej.

Sytuacja zmienia się, gdy wiedza onomastyczna staje się przedmiotem wykładu monograficznego lub, gdy prace dyplomowe czy magisterskie pisane przez studentów dotyczą zagadnień nazw własnych.

A przecież wiadomości dotyczące historii, pochodzenia i klasyfikacji imion i nazwisk powinny interesować każdego Polaka, nie tylko studenta polonistyki. Imiona bowiem, „które stanowią pod względem genezy warstwę pierwotną, bardziej archaiczną”³ towarzyszą każdemu od narodzin, a nazwisko, które „stało się samo wartością kulturową”⁴, „było [...] od XV wieku i jest do dzisiaj nośnikiem wartości moralnych człowieka, a nawet całej rodziny, było zatem i nadal pozostało jego dobrem, czyli wartością osobistą, stanowiąc element kultury Polaków.”⁵

Aby przekonać się, jaką wartość stanowi obecnie nazwisko dla współczesnych młodych Polaków, czy kiedykolwiek interesowali się pochodzeniem swego imienia lub nazwiska, czy w ogóle odczuwali potrzebę pozyskania tej wiedzy, poproszono kilka grup studentów filologii polskiej Akademii Bydgoskiej o wypełnienie krótkiej ankiety dotyczącej zasobów ich wiedzy o własnych imionach i nazwiskach. Na pytania odpowiedziało 212 studentów 3 roku studiów dziennych i zaocznych filologii polskiej. Ankieta składała się z 4 pytań. Pierwsze dotyczyło imienia i brzmiało: *Z jakiego języka wywodzi się twoje imię i co ono pierwotnie w tym języku oznaczało?*⁶ Następne tyczyły się już nazwiska noszonego przez studenta: *Czy twoje nazwisko pochodzi od nazwy własnej (nazwy miejscowości, imienia), czy od wyrazu pospolitego?, Czy twoje nazwisko jest podzielne słowotwórczo? Jeśli tak dokonaj podziału. Czy możesz określić, jaką funkcję spełniał sufiks nazwiskotwórczy w twoim nazwisku?* Ostatnie pytanie miało skontrolować dociekliwość nazewniczą studentów: *Czy kiedykolwiek interesowałeś się pochodzeniem swojego imienia \ nazwiska? Jeśli tak, podaj, do jakich źródeł wiedzy sięgałeś?*

Pytanie o pochodzenie imienia sprawiło respondentom najmniej kłopotów, to znaczy na to pytanie odpowiedzieli prawie wszyscy, a wypowiedzi były najobszerniejsze. Z drugiej strony nie zawsze wyobrażenia o jakości i poziomie własnej wiedzy respondentów były zgodne z faktami językowymi. Zdarzały się odpowiedzi błędne, sprzeczne między sobą i stanem faktycznym lub niekompletne, np.:

³ M. Malec, *O imionach i nazwiskach w Polsce*, Kraków 1996, s. 6.

⁴ Z. Kaleta, *Nazwisko w kulturze polskiej*, Warszawa 1998, s. 5.

⁵ *Ibid.*, s. 5.

⁶ Pytania były sformułowane na tyle prostym językiem, by bez zagłębiania się w zagadnienia dotyczące nazw własnych, których studenci nie znali, pozwoliły na podanie odpowiedzi z wykorzystaniem wiedzy z różnych źródeł. Gradacja trudności pytań miała za zadanie wskazać osoby posługujące się wiedzą ze specjalistycznych źródeł, na tle innych kierujących się intuicją lub informacjami z pozycji popularnych.

Agnieszka⁷ (odpowiedzi poszczególnych studentek):

1. oznacza czysta, niewinna;
2. oznacza czystość i nieskazitelność;
3. pochodzi z języka greckiego i oznacza: święta;
4. pochodzi z języka łacińskiego i oznacza: czysta, niewinna;
5. od agnus – baranek, owca, chyba z łaciny;
6. pochodzi z języka francuskiego i oznacza czystość.

Alicja⁸:

1. pochodzi z greki, oznacza: prawda;
2. pochodzi z łaciny – ‘ala’ skrzydło;
3. pochodzi z języka germańskiego.

Małgorzata⁹:

1. oznacza ‘perła’;
2. pochodzi z hebrajskiego i oznacza ‘perła’;
3. pochodzi z łaciny i oznacza ‘perła’
4. pochodzi z greki i oznacza ‘perła’;

Marta¹⁰:

1. myślę, że to imię greckie
2. pochodzi z hebrajskiego, oznacza ‘dobra gospodyni’;
3. z aramejskiego ‘pani domu, gospodyni’, imię nowotestamentowe.

Monika¹¹:

1. pochodzi z Afryki, oznacza ‘jedynaczka’;
2. pochodzi z greckiego;
3. pochodzi z greckiego i oznacza ‘jedynaczka’;
4. pochodzi z łaciny i oznacza ‘jedynaczka’.

Piotr¹²:

1. pochodzi z łaciny;
2. pochodzi z greki – ‘skała, opoka’.

⁷ Imię żeńskie pochodzenia greckiego, jego pierwotne znaczenie łączy się z greckim apelatywem *hagné, agné* ‘czysta, cnotliwa’; por. J. Bubak, *Księga naszych imion*, Wrocław 1993, s. 30.

⁸ Imię niejasnego pochodzenia, niektórzy uważają, iż jest to skrócenie powstałe na gruncie języka angielskiego od imion Elżbieta czy Adelajda, inni łączą je z greckim apelatywem *alétheia* ‘prawda’, a jeszcze inni uważają, że pochodzi od imienia Aleksy; *ibid.*, s. 35.

⁹ Imię z greckiego *margeritēs* ‘perła’; *ibid.*, s. 212.

¹⁰ Biblijne imię pochodzące z języka aramejskiego *mar(a)tha, martā*, co pierwotnie oznaczało ‘pani (domu), gospodyni’; *ibid.*, s. 221.

¹¹ Imię o niewyjaśnionym pochodzeniu i znaczeniu. Niektórzy łączą je z greckim apelatywem *mónos* ‘samotna, jedna, jedyna, sama’; *ibid.*, s. 235.

¹² Biblijne imię męskie greckiego pochodzenia, jego pierwotne znaczenie łączy się z greckim apelatywem *pétros* ‘kamień’, *pétra* ‘skała, opoka’; *ibid.*, s. 253.

Renata¹³:

1. pochodzi z niemieckiego;
2. pochodzi z hebrajskiego – ‘odrodzona’.

O różnicy w poziomie wiedzy na temat własnego imienia świadczyć mogą wypowiedzi studentek o imieniu Dorota¹⁴:

1. wydaje mi się, że pochodzi z języka polskiego;
2. pochodzi z greki;
3. z greckiego – ‘dar Boga’;
4. z języka greckiego, przedtem brzmiało Dorothea, co jest przekształceniem imienia Teodor, znaczenie pierwotne ‘dar bogini’.

Jak pisali respondenci, wiadomości na temat swych imion czerpali przede wszystkim z kalendarzy (85 osób), kolorowych czasopism, głównie kobiecych, a właściwie z zamieszczanych tam horoskopów dla poszczególnych imion (51 osób). Studenci powoływali się też na „słowniki imion” (23 razy), których autorów, ani dokładnych tytułów przypomnieć sobie nie mogli, kilka razy (16) przywoływano też *Księgę naszych imion* Józefa Bubaka. Pozostali, jako źródło informacji, podawali programy telewizyjne, „jakieś artykuły na ten temat”. Ankietę w części poświęconej imionom wypełniły 193 osoby, 19 studentów nie potrafiło udzielić jakiegokolwiek odpowiedzi – prawdziwej czy fałszywej.

Więcej trudności sprawiły respondentom odpowiedzi na pytania 2 i 3, dotyczące pochodzenia i budowy ich nazwiska. 58 studentów nie określiło etymologii swego nazwiska (odpowiadający nie musiał powoływać się na wiedzę książkową, wystarczyło, by posłużył się swym wycuciem językowym, intuicją językową). Reszta respondentów starała się określić etymologię, powołując się na: wiedzę starszych osób w rodzinie (przede wszystkim dziadków), znajomych o tym samym nazwisku, prasę, „jakieś książki”, kalendarze, telewizję, *Słownik mitów i tradycji kultury* Władysława Kopalińskiego, słowniki języka polskiego.

22 odpowiedzi zawierały prawidłową etymologię, najczęściej nazwisk od nazw własnych, rzadziej o pochodzeniu odapelatywnym, chyba, że nazwisko było bezsufiksalne i równało się wyrazowi pospolitemu.

Prawidłową etymologię określono, na przykład, w następujących nazwiskach, pochodzących od nazw własnych:

Adamczyk – od Adam [od Adam Rym 1];

¹³ Imię łacińskiego pochodzenia, jego pierwotne znaczenie łączy się z łacińskim apelatywem *renatus*, -a ‘odrodzony -a, nowo narodzony -a’ (w wierze); *ibid.*, s. 266.

¹⁴ Imię żeńskie z greckiego *Dorothea*; jego pierwotne znaczenie łączy się z greckim *doron* ‘dar’ i *théa* ‘bogini’, a całość można objaśnić jako ‘dar bogini’; *ibid.*, s. 85.

Gołębiewska – od miejscowości Gołębiewo [od Gołębiewo, Gołębiów Rym 250];
Gołuńska – od Gołuń, nazwy wyspy na Mazurach [od nazwy miejscowej Gołuń, w województwie wielkopolskim Rym 251];

Kujawa – od Kujawy, dzielnica Polski [kujawa – wydma piaszczysta, Kujawy, Kujawiak; Rym. 486¹⁵];

Litwa – od nazwy własnej Litwa [od Litwa, NP 174];

Marcinkowska – od Marcin [od Marcin NP 183];

Mazurowska – od nazwy własnej Mazur [Mazur – człowiek pochodzący z Mazowsza NP 186];

Prusak – od Prus – człowiek narodu pruskiego [od Prus członek narodu pruskiego lub od staropolskiego herbu Prus NP 222];

Wawryniuk – od Wawrzyniec, Wawrzyn [od Wawrzyniec NP 286];

Żmudzińska – od Żmudzi, krainy geograficznej [od Żmudź NP 307];

Pochodzenie odapelatywne poprawnie określiło 6 studentów, w przypadku nazwisk:

Bednarek – od bednarz [od bednarz RYM 26];

Marzec – od marca [od marzec – trzeci miesiąc roku NP 184];

Najdek – od znajda [od najdować, najda – znajdować, znajda NP 195];

Napierała – od napierać [od napierać – pchać, naciskać NP 195];

Piasek – od piasek [od piasek NP 208];

Trybuchowska – od trybuch ‘brzuch’ lub tryb ‘ścieżka’ [od tryb w staropolszczyźnie ‘dróżka, ścieżka’ lub od trybuch ‘brzuch’].

Nieudanej próby podania pochodzenia swego nazwiska podjęło się 132 respondentów, na przykład:

Błaszczak – od błyszczyć [od imion na Bła-, typu Błażej Rym 40];

Kaluźna – od kałuża [od kałużny ‘mieszkający nad kałużą Rym 371];

Kozera – od koza [od kozera ‘powód, przyczyna’ Rym 413];

Paliga – od pal lub liga [od podstawy pal-, por. pal, palec, palić, pałać NP 203];

Wójcik – od nazwy ptaszka wójcik [od Wojciech lub wójt NP 295].

Na pytanie trzecie, dotyczące budowy słowotwórczej nazwisk, 99 odpowiedzi brzmiało „tak, jest podzielnie”, „nie, nie jest podzielne słowotwórczo” bez próby dokonania podziału. 52 osoby w ogóle nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie, z 61 wykonanych podziałów słowotwórczych, 42 były poprawne.

Najłatwiej studenci wyróżniali sufiks -ski \ -cki, czasami poszerzony do -owski, gdy zdaniem studentów, pomagało to w wyjaśnieniu etymologii, na przykład:

¹⁵ Skróttem **Rym.** oznaczam *Nazwiska Polaków. Słownik historyczno-etymologiczny*, t. I, Kraków 1999 Kazimierza Rymuta; **NP** – Kazimierza Rymuta *Nazwiska Polaków*, Wrocław 1991.

Matk - owska bo matka + owska;

Kłos - owska bo kłos + owska;

Królik - owska bo królik + owska;

Jakub - owska bo Jakub + owska;

Stach - owska bo Stach + owska.

O sufiksie -ski respondenci pisali, że jest pochodzenia polskiego oraz jest charakterystyczny dla typowych szlacheckich nazwisk polskich.

Wskazywano też sufiksy -ik, -ak, -ek (**Bubl - ik, Dwor - ak, Klim - ek, Kłos - ek**) – „tworzą zdrobnienia” i formacje bezsufiksalne, typu **Piec, Krzos**.

Najczęstszymi błędami przy podziale słowotwórczym, były:

1. utożsamianie podziału na sylaby z podziałem słowotwórczym nazwiska:
Star - cze - wska, Józ - wiak, Ma - cią - żek, Ry - ło;
2. podawanie końcówki fleksyjnej w nazwisku jako sufiksu nazwiskotwórczego: **Kielbas -a, Pyd -a;**
3. oddzielanie jako sufiksu wykładnika żeńskości w nazwiskach na -ski:
Winiarsk- a, Lewandowsk- a.

Wnioski, które nasuwają się po przeanalizowaniu ankiety, są następujące:

1. Studenci o wiele więcej informacji podali na temat swego imienia niż nazwiska. Spowodowane jest to kilkoma czynnikami: w określonych sytuacjach możemy dokonywać wyboru imienia i nadawać je, na przykład swoim dzieciom. Ta konieczność zmusza nas do zainteresowania się imionami, ich brzmieniem, współgraniem z nazwiskiem, dopasowaniem imienia do długości drugiego określenia, wreszcie zdobyciem informacji na temat znaczenia wybranego imienia, bo przecież ładunek semantyczny, zakodowany w imieniu, będzie towarzyszył dziecku przez całe życie, dobieramy więc mu jak najpomyślniejszą wróżbę. Różne pochodzenie imion pobudza ciekawość, z jakiego wywodzi się ono języka i co w nim pierwotnie oznaczało. Rozwijaniu zainteresowania imionami sprzyjają kolorowe czasopisma, popularyzujące, nie zawsze prawdziwe, informacje na temat imion.
2. O swoich nazwiskach respondenci wiedzieli znacznie mniej. Nazwiska się nie wybiera, albo się je dziedziczy, albo wchodzi się do rodziny z określonym drugim członem po imieniu: „To nazwisko mojego męża, więc mnie nie interesuje” – zdanie z ankiety. Nie przykładamy już takiego znaczenia do swego pochodzenia, genealogii, więc i nazwisko nie jest już dla współczesnych takie ważne jak dawniej. Użytkownicy języka nie znają historii nazewnictwa w Polsce, nie rozumieją procesów, które się w nim dokonały. O ile nazwisko pochodziło albo od łatwej do zidentyfikowania nazwy własnej, albo od współcześnie znanego ape-

latywu, studenci potrafili podać jego etymologię, nazwiska rejestrujące nie istniejące wyrazy pospolite były już dla nich nieczytelne. Respondenci kierowali się głównie zasadą, której zapewne nie znali, że nazwa własna nie znaczy, tylko oznacza. Z sufiksów nazwiskotwórczych najczytelniejszym był sufiks -ski oraz te z -k- w części sufiksальной, ale tylko dzięki ich ekspansywności na polu apelatywnym.

Wiadomości o swoim imieniu i nazwisku posiadane przez studentów, są na tyle niekompletne lub błędne, że prowadzenie kursu onomastyki na studiach polonistycznych wydaje się w pełni uzasadnione.

Summary

The article is based on the inquiry concerning student's names and surnames. The more information were gain about respondent's first names, however not always they were completed and truthful. Knowledge about surname appeared to be so insignificant that it motivates an initiation of onomastic lecture on polonistic studies.